

T-50 przeciw M-346

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 28 sierpnia 2008

Dzisiaj odbyło się spotkanie przedstawicieli władz Singapuru i Korei Południowej, w sprawie ewentualnej sprzedaży samolotów szkolno-bojowych T-50. Koreańczycy walczą o zamówienie z włoskim Aermacchi M-346.

Koreańczycy liczą, że w ciągu 25 najbliższych lat uda im się zagospodarować trzecią część

Spotkanie Jeon Jei-guka, koreańskiego wiceministra obrony i jego odpowiednika, Gary Ang Aik Hwanga, ma być poświęcone wzajemnym relacjom wojskowo-przemysłowym i możliwościom ich intensyfikacji. Wiadomo jednak, że głównym tematem rozmów będzie ewentualna sprzedaż szkolno-bojowych T-50 Golden Eagle, promowanych w Singapurze przez koreańską wytwórnię KAI i Lockheed Martina, który współuczestniczy w projekcie.

Singapur zamierza zakupić 12-16 nowoczesnych samolotów szkolno-bojowych, przeznaczając na ten cel ok. 500 mln USD. W ubiegłym roku zrezygnował z brytyjskiego Hawka 128, uznając go za konstrukcję nieperspektywną i przestarzałą (zobacz: [Hawk odpadł z przetargu w Singapurze](#)). W grze pozostały jedynie nowe samoloty: włoski M-346 (zobacz: [M-346 w konfiguracji produkcyjnej](#)) i właśnie T-50.

Koreański samolot jest jednym z najdroższych na rynku - cena katalogowa jednego egz. to ok. 21 mln USD. Jednak ma on istotne zalety, co nie wynika wyłącznie np. z naddźwiękowej prędkości. W warunkach Singapuru, małego państwa, z ograniczoną możliwością prowadzenia normalnego treningu pilotów, bardzo ważna jest możliwość zakupu samolotu z całym pakietem szkolnym (do tej pory część misji wykonywana jest w Australii). Tymczasem KAI i Lockheed Martin proponują nie tylko samoloty, ale i cały program szkolenia pilotów, realizowany w nieodległej Korei Południowej.

Władze wojskowe Singapuru planują, że wyłonienie zwycięzcy nastąpi przed końcem 2009.



Koreańscy liczą, że w ciągu 25 najbliższych lat uda im się zagospodarować trzecią część rynku wojskowych samolotów szkolno-bojowych, szacowanych na 3300 maszyn. By to osiągnąć, muszą jednak udanie konkurować z na razie największym konkurentem, włoskim M-346, który oferowany jest w większości obecnie realizowanych lub przygotowywanych przetargów, w tym w ZEA i Grecji. W przyszłości, być może także i w Polsce / Zdjęcie: KAI

Spotkanie Jeon Jei-guka, koreańskiego wiceministra obrony i jego odpowiednika, Gary Ang Aik Hwanga, ma być poświęcone wzajemnym relacjom wojskowo-przemysłowym i możliwościom ich intensyfikacji. Wiadomo jednak, że głównym tematem rozmów będzie ewentualna sprzedaż szkolno-bojowych T-50 Golden Eagle, promowanych w Singapurze przez koreańską wytwórnię KAI i Lockheed Martina, który współuczestniczy w projekcie.

Singapur zamierza zakupić 12-16 nowoczesnych samolotów szkolno-bojowych, przeznaczając na ten cel ok. 500 mln USD. W ubiegłym roku zrezygnował z brytyjskiego Hawka 128, uznając go za konstrukcję nieperspektywiczną i przestarzałą (zobacz: [Hawk odpadł z przetargu w Singapurze](#)). W grze pozostały jedynie nowe samoloty: włoski M-346 (zobacz: [M-346 w konfiguracji produkcyjnej](#)) i właśnie T-50.

Koreański samolot jest jednym z najdroższych na rynku - cena katalogowa jednego egz. to ok. 21 mln USD. Jednak ma on istotne zalety, co nie wynika wyłącznie np. z naddźwiękowej prędkości. W warunkach Singapuru, małego państwa, z ograniczoną możliwością prowadzenia normalnego treningu pilotów, bardzo ważna jest możliwość zakupu samolotu z całym pakietem szkolnym (do tej pory część misji wykonywana jest w Australii). Tymczasem KAI i Lockheed Martin proponują nie tylko samoloty, ale i cały program szkolenia pilotów, realizowany w nieodległej Korei Południowej.

Władze wojskowe Singapuru planują, że wyłonienie zwycięzcy nastąpi przed końcem 2009.

Powiązane wiadomości

[T-50 przeciw M-346 \(2008-08-28\)](#)

[M-346 w konfiguracji produkcyjnej \(2008-04-14\)](#)

[Hawk odpadł z przetargu w Singapurze \(2008-07-15\)](#)

[Indie wstrzymały odbiór Hawków \(2008-06-10\)](#)

